Nr 50. Dnia 5 Marca. Piątek. Dnia 21 Lutego (5 Marca) 1875 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k, 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11tej rano do 2-giej po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8-** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka.
Jutro: SS. Wiktora i Wiktoryna MM.
Niedziela: S. Tomasza z Akwinu.
Poniedziałek: ŚŚ. Jana Bożego W. i Beaty.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 42. | Długość dnia god. 11 minut 4.
Zachód „ „ 5 „ 43. | Przybyło „ „ 3 „ 34.

Adres Redakcji „Kuriera Warszaw.". PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ŚŚ Franciszki Rz. Cyrylla i Met
Środa: SS. 40 Męczenników.
Czwartek: SS. Eulogiusza i Kozstantyna W.
Piątek: S. Grzegorza Papieża.

— Wczoraj w kościele katedralnym odbyło się uroczyście Nabożeństwo passyjne z kazaniem i processją wewnątrz Świątyni Pańskiej.

— Dzisiaj takież Nabożeństwa odprawiają się w kościołach Ś-tej Anny i Ś-go Jacka.

— Jutro Nabożeństwa passyjne odbędą się jednocześnie w dwóch Świątyniach Pańskich, t. j. w kościele Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej, gdzie kazanie mieć będzie JX. Borzewski, kanonik katedralny i w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, również z kazaniem, które wygłosi JX. Antoni Gniazdowski.

— Wczoraj jako w uroczystość Ś-go Kazimierza, odprawiały się Nabożeństwa odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w kościołach tegoż imienia: na Nowem-Mieście i na Tamce.

— Kościół Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej. obchodzić będzie w przyszłą Niedzielę wyżej wspomnioną uroczystość Ś-go Kazimierza odpustowem Nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, — z tego powodu Nabożeństwo Passyjne w języku niemieckim, odprawiane w tejże Świątyni, rozpocznie się o godzinę wcześniej to jest o 3-ciej po południu.

— Jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odbędzie się zwykłe uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo. — Pojutrze zaś, jako również w pierwszą niedzielę nowego miesiąca, odprawiać się będzie w tymże kościele takież samo uroczyste Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją.

— Najjaśniejszy Pan, wskutku przedstawienia Głównego Naczelnika kraju i według opinji Rady Kawalerskiej orderu św. Włodzimierza, Najmiłościwiej raczył 22 września roku zeszłego, mianować kawalerami tego orderu 4-tej klasy, za nieskazitelne przesłużenie 35 lat na posadach klassowych: naczelnika archiwum dawnych akt, zostającego przy kancelarji Jenerał-Gubernatora, radcę stanu Wendę; radców kollegjalnych: starszego referenta Petrokowskiego rządu gubernjalnego Sopoćkę, sekretarza wydziału kotroli służących zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra Hryniewicza; starszego referenta Suwałkskiego rządu gubernjalnego, radcę dworu Ilcewicza i naczelnika wydziału śledczego zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, asesora kolegjalnego Witwickiego. (G. P.)

— Komitet do spraw Królestwa Polskiego, zgodnie z przedstawieniem Ministra Finansów uchwalił: upoważnić od 1 lipca 1875 roku sprzedaż ustanowionego dla gubernji Królestwa Polskiego papieru stęplowego i z ustanowionych w tych gubernjach kas, na tych samych podstawach, na jakich takowe odbywają sprzedaż papieru stemplowego ruskiego stempla, z zastrzeżeniem, aby o tem było oznajmione wszystkim dystrybutorom, z nadaniem im prawa odbywania nadal sprzedaży papieru stemplowego na poprzedniej podstawie i z obowiązkiem posiadania zawsze w zapasie papieru stemplowego, w miastach gubernjalnych co najmniej za 150 rubli, a w innych za 75 rubli, lub też zamknięcia swych dystrybucji i złożenia pozostałego do dnia zamknięcia, nierozprzedanego a zupełnie zdatnego do użycia papieru stemplowego do miejscowej izby skarbowej, a otrzymania w zamian takowego, według obliczenia, tej summy, jaka była zapłacona za pomieniony papier przez dystrybutorów przy kupnie takowego od skarbu, to jest o 4% mniej od sprzedażnej ceny papieru.

Najjaśniejszy Pan, na protokóle Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, 23 stycznia 1875 roku, raczył napisać Własnoręcznie: „Wykonać." (G. P.)

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie postanowienia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5 stycznia r. b. Nr 91 jak również art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem.

Zawarty w testamencie ś. p. Tekli z Wiśniewskich Świergockiej z dnia 6 (18) lutego 1865 r., 8 (20) marca 1869 r. i z dnia 25 grudnia (6 stycznia) 1871/2 r. zapis kapitału w kwocie rs. 9,000, na rzecz wdów i małoletnich sierót pozostałych po podupadłych zegarmistrzach, lub w braku tychże na rzecz podupadłych zegarmistrzów, lub zawód ten po ukończeniu nauk rozpoczynających, moralnego prowadzenia się, wyznania chrześcijańskiego, przyjętym został na warunkach zawartych, w powyższych testamentach, z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

—Q— Wczoraj według zapowiedzianego programu odbyła się prelekcja pana N. Milicera, o materjałach wybuchowych na rzecz Osad rolnych. Prelegent we wstępie odróżnił działanie sił stosowanych dotąd w mechanice od działania materjałów wybuchowych. Pierwsze bowiem wytwarzają szereg drobnych skutków, których rozmiary i doniosłość reguluje ręka człowieka, drugie przeciwnie, raz pobudzone do ujawnienia siły, ograniczone wswem działaniu być nie mogą. Na tej różnicy oparł nie tylko charakter odrębny tych sił, lecz zarazem kierunek ich zastosowania. Niszczyć jest zadaniem materjałów wybuchowych, tworzyć jest zadaniem pary i elektryczności. Tam gdzie ani ręka ludzka ani para nie działać nie mogły, użyto siły materjałów wybuchowych.

Za ich pomocą otwarto drogi komunikacyjne przez Mont-Cenis i St. Gotthard.

Materjały wybuchowe mają dzieje kilkuwiekowe. Pierwszym takim, w historji i w nauce znanym materjałem jest proch. Prelegent usuwając na bok znaną wieść o odkryciu prochu w wieku XIV przez niemieckiego zakonnika Bertolda Szwarca, jako legendę bezzasadną, wykazał na zasadzie ściślejszych badań historycznych, że Witruwjusz już wspomina o machinach wojennych wydających łoskot w czasie wyrzucania kamieni. Dalej do w. XIII, aż do mnicha Rogera Bacona znajdują się wzmianki o materjach wybuchowych celom wojennym służących u Maurów w Hiszpanji. Bacon pozostawił adeptom swoim i tem samem także potomności receptę do wyrabiania prochu w formie tajemniczo alchemistycznej. Sposób rozwiązywania podobnych szarad, prelegent przedstawił na wzorze zaczerpniętym z dzieł Bacona.

Wspomniawszy jeszcze o bitwie pod Crecy (1346,) gdzie po raz pierwszy przyrządy artyleryjskie rozstrzygnęły losy walki, prelegent przeszedł do opisania sposobów analizowania prochu i objaśnienia teorji jego działania.

Cyfry dostarczone przez doświadczenia Bunsena i Szyszkowa, posłużyły prelegentowi do obliczenia siły prochu. Przedstawiwszy odmianę prochu, prochem białym zwaną, prelegent doszedł do wybitnego punktu traktowanej przez niego kwestji, mianowicie do odkrycia Schönbeina polegającego na przemianie jakiej doznają włókna roślinne po zanurzeniu w kwasie azotnym.

Piękne okazy bawełny strzelniczej i papieru zmienionego w materjał wybuchowy, pouczająco illustrowały naturę tej szczególnej przemiany. Tu już krok tylko do odkrycia generała włoskiego Sobrero, który z zacisznego ustronia laboratorjum Pelouze'a w r. 1847 wzbogacił naukę ważną pracą o nitroglicerynie.

Odkrycie Sobrera stanowczo nadało nowy kierunek zastosowaniu materjałów wybuchowych. Tam bowiem gdzie proch całkowicie odmawiał swego działania, nitrogliceryna sprawiała zupełnie dotąd nieznane skutki.

Skłonność do wybuchania nitrogliceryny, mianowicie podczas transportowania, naprowadziła inżeniera szwedzkiego Alfreda Nobla na myśl napajania nią substancji proszkowatych, jakiemi są delikatne miazgi drzewne lub też sypka skała nazywana pospolicie ziemią hanowerską albo ziemią z Bilin. W ten sposób przygotowane materjały wybuchowe nazwał Nobel dynamitami od greckiego słowa dynamis.

Prelegent podzielił prochy nitroglicerynowe na dynamity o podstawie biernej i czynnej i że składem ich zapoznał słuchaczy na podstawie rozbiorów dokonanych przez pana Snarskiego.

Siłę dynamitu prelegent demonstrował w doświadczeniu audytorjalnem po raz pierwszy u nas. Wiadomo wprawdzie że prof. Cook w swych pięknych lekcjach, które w tłómaczeniu zamieszcza dziennik Przyroda i Przemysł, nie jest zdania jakoby można było bezkarnie zapalić, nitroglicerynę, udało się to jednak wczoraj bardzo szczęśliwie. Szczegóły odnoszące się wybuchania dynanistów zakończyły lekcję.

Ciekawą było rzeczą wykazanie jedno-dźwięczności w materjałach wybuchowych to jest, że wybuch pewnego indywiduum chemicznego może pobudzić do rozkładu tylko materję chemicznie jedno-składową; również tylko ton pewnej wysokości sprawia rozkład związku, który przez mniejszą ilość wibracji pobudzonym nie zostaje.

W końcu pan Milicer usprawiedliwił wybór swego tematu tem, że o dynamitach bardzo mało kto u nas wie dotąd i że wzrost przemysłu krajowego, mianowicie też górniczego wywoła prawdopodobnie szersze i częste tych użytecznych lecz niebezpiecznych związków chemicznych zastosowanie. Z dobrego źródła wiemy, że pan Leander chemik szwedzki ma zamiar założyć u nas fabrykę nitrometaliny.

Cały odczyt był nowym dowodem talentu wykładania jasno i pięknie jaki posiada pan M.

Wiadomości miejscowe.

= Summa rsr. 300 przysłana na ręce redakcji naszej przez hr. Fredrę, jako zawiązek funduszu na konkurs dramatyczny złożoną została przez nas w Banku handlowym, celem zwiększenia jej przyrostem procentu aż do chwili rozsądzenia konkursu.

W dniu wczorajszym na zebraniu prywatnem u pp. K. R... zawiązała się rozmowa o rzeczonym konkursie i o pożytku jaki z niego dla ożywienia autorstwa dramatycznego u nas wypłynąć może.

W przekonaniu o rzeczywistości tego pożytku, niektórzy z obecnych zobowiązali się pieniężnemi ofiarami zwiększyć summę konkursową.

Złożyło się z tego razem rs. 205, co dołączone do ofiarowanych przez hr. Fredrę rsr. 300 czyni już rs. 505.

A trzeba dodać, że spodziewane jest jeszcze znaczne zwiększenie tej summy, gdyż o ile nam wiadomo kilka osób zamierza naśladować ten dobry przykład.

I słusznie tak jest.—Piśmiennictwo nasze w ogóle starczy samo sobie i obywa się bez poparcia bogatych orędowników.—Ale literatura dramatyczna w oddzielnych i mniej korzystnych rozwijająca się warunkach potrzebuje koniecznie poparcia i zachęty. Rzadko wprawdzie konkursa wyprowadzają na jaw nowe talenta, ale tam gdzie praca autorów nie znajduje dostatecznego wynagrodzenia, stają się one bardzo skutecznym bodźcem do rozwoju i upraktycznienia tej pracy.

Zresztą mniejsze i o wiele mniej zamożna od Warszawy miasta dały już pod tym względem dobry z siebie przykład.—Dla czegożbyśmy więc mieli pozostać w szeregu najbardziej opieszałych i najwięcej ociągających się z urzeczywistnieniem dobrego i użytecznego pomysłu.—Nie brak przecież u nas ludzi dobrej woli, może te kilka słów przemówią do ich serca i... kieszeni.

Znajdujemy jeszcze potrzebnem dodać, że im summa będzie większą, tem łatwiej dopomoże do ustalenia się perjodycznych konkursów u nas. A istnieje na to bardzo łatwy i użyty już w innych razach sposób, o którym wspomniemy w stosownej chwili, kiedy już warunki tegorocznego konkursu będą mogły być ogłoszone publicznie.

= Na czwartkowy wieczorek w Resursie Kupieckiej, mało zebrało się osób, *pomimo* że w program jego wchodziła muzyka.

Ktoś złośliwy zrobił uwagę, że wyraz *pomimo* nie jest tu właściwym, i że nierównie stosowniej będzie użyć wyrażenia *dla tego*.

My jednak nie wierzymy temu, — boć przecie wiadomo, że jesteśmy najmuzykalniejszem miastem na kuli ziemskiej!

Staraliśmy się więc inaczej sobie fakt ten wytłomaczyć.

Na pozór — resursa, a w niej muzyka za tanie pieniądze — toć to ideał naszej publiczności.

Prawda—ale wczorajszy wieczorek wielką miał wadę.... nie odbył się w *piątek*.

Od pewnego czasu muzyka bez piątku i piątek bez muzyki obejść się nie mogą.

Ponieważ więc zarząd Resursy pomimo najusilniejszych starań nie mógł tego dokazać ażeby czwartek przypadał w piątek, musiał więc ze smutkiem spoglądać na pustą salę.

Był jeszcze prawdopodobnie drugi powód tej powściągliwości publiki.

Koncert panien Epstein miał tę szczególną właściwość, że obywał się zupełnie bez udziału mężczyzn i że dla wielu przedstawiał się w formie pięknie urzeczywistnionej zasady pracy kobiet.

Otóż mogło się zdarzyć, że ci którzy popierają pracę kobiet nie lubią muzyki, miłośnicy znowu muzyki, mają wstręt do „emancypacji kobiet" — i jedni i drudzy uznali za stosowne nie przyjść—z zasady.

My którzy nie piszemy rozpraw o emancypacji, ani

nie głosujemy za piątkami w Towarzystwie Muzycznem — poszliśmy na koncert siostr Epstein.

I nie żałujemy tego wcale. Trzy koncertantki a szczególniej panna Rudolfina wiolonczelistka i Eugenja pierwszy skrzypek są istotnie utalentowanemi wirtuozkami. Nie wspominając już o utworach zbiorowych (szczególniej o Triu Haydna) w których znać dobre „zgranie się“, (że użyjemy technicznego wyrażenia) i intelligentne wycieniowanie kompozycji, — wypada zaznaczyć, że w solowych numerach panny Epstein zarekomendowały się nader przyzwoicie.

„Air varié“ Vieuxtempsa wykonane na skrzypcach przez pannę Eugenję, zaświadczyło o niepospolitej technice wirtuozki i odegrane było z ogniem i z męzką prawie energją.

W kompozycji Batty na temat z opery „Don Sebastian“ — wiolonczelistka panna Rudolfina — uwydatniła wielkie zasoby uczucia i tonem rzewnym, pełnym, głębokim potrafiła trafić do serca słuchaczów.

Wieczorek wczorajszy przedstawił się w ogóle bardzo sympatycznie, do czego przyczynił się i udział panny Wilhelminy Lewickiej, która poprawnie odśpiewała kilka kompozycji — a najlepiej romans z op. „Marja Stuart.“

= Dowiadujemy się, że projekt wzniesienia trzeciego mostu na Wiśle, ma znowu przyjść do skutku. Most ten zbudowany zostanie przez towarzystwo angielskie, które po upływie pewnego czasu odda go miastu na własność. Ma on, jak o tem już pisano, połączyć brzeg pragski z Aleją Jerozolimską; warto więc, aby inżynierja pomyślała o poprawie bruków i w tej części miasta, która po zabudowaniu mostu szybko się wzniesie i zaludni.

= Z korrespondencji z Kalisza pomieszczonej w „Niwie,“ dowiadujemy się, iż w mieście tem istnieje *zakład gimnastyczny, połączony z nauką froeblowską* p. Bronisława Szczepankiewłcza. Ponieważ metoda Froebla, którą p. S. w całej obszerności wykłada, jest nawet w Warszawie mało znaną i (niestety!) jeszcze mniej używaną, fakt więc powyższy dobrzeby świadczył o Kaliszu, gdyby nie ta drobna okoliczność, że p. Szczepankiewicz w mieście tak ludnem znalazł ledwie 16 uczniów!..

= Jeden z przedsiębierców tutejszych sprowadza maszynę nowego systemu, przeznaczoną do wywożenia nieczystości z domów. Maszyna ta, na próbach odbytych w miastach zagranicznych, okazała się lepszą i praktyczniejszą, od używanych dotychczas maszyn, których główną niedogodność stanowiło to, iż nie były wstanie zabierać gęstych mas, a ograniczyły się do wyssania części plynnych. Maszyna ulepszona zabierać może wszystko od razu, tym sposobem oczyszczanie odbywa się daleko dokładniej—a środki zapobiegające rozprzestrzenianiu nieprzyjemnej atmosfery, wdzierającej się do mieszkań, podczas każdej takiej czynności, są tu zachowane z całą troskliwością. Ceny za używanie tego aparatu, mogą być tu bardzo umiarkowane.

— (*Art. nad.*) *Szanowny Redaktorze!*

Od dni kilku umieszczone są na Wystawie Tow. S. P. pięknie i starannie obmyślane projekta odnowienia Sukiennic Krakowskich. Sprawa uchronienia od ruiny zabytku tego dawno leży na sercu Krakowskiemu Zarządowi Miejskiemu i teraz zapewne już przyjdzie do rozwiązania ostatecznego skutkiem planów jakie mamy przed sobą.

Zachował budowniczy p. Pryliński najważniejszy warunek tego rodzaju odnowień, w swym pomyśle, bo nie tylko iż nic niezniszczył, ale nowym dobudowaniom koniecznym po części dla wzmocnienia starych murów, w części zaś mającym służyć jako środek odpowiedniego zużytkowania budowli, nadał charakter architektoniczny odpowiedni do stylu budowli.

Dolne piętro Sukiennic znajduje w pomyśle p. P. dopełnienie przez podcienia otaczające budowlę w długich jej bokach, górne zaś ozdobne facjaty z czasów Zygmuntowskich, włoskiego stylu, ulegną tylko odnowieniu i dopełnieniu ozdobieniami sgrafitowemi i freskowemi w niszach pośród surowego muru; w tymże stylu mają być przystawki wchodowe i balkony umieszczone pośrodku długości całej budowli; całość więc zachowa charakter swój w zupełności.

Możnaby nie zgodzić się na niektóre ozdobienia przystawki głównej od strony Panny Marji, jest tam i pewne przeciążenie gruppami balkonowemi i górnemi nie zupełnie zgodnemi z stylem epoki, która miała zwyczaj na górnych facjatach umieszczać postacie stojące nie zaś ciężko rozsiadłe, są to jednak rzeczy które jeszcze i podczas samego wykonania mogą uledz zmianom, mogą być wypróbowane za pomocą używanych w takich razach we Francji postaci wyrżniętych z desek i umieszczonych na właściwych miejscach dla ostatecznego zbadania proporcji i wrażenia jakie czynić mają.

W każdym razie zarówno zarządowi miejskiemu Krakowa jak i autorowi projektu powinszować tylko można tak wybornego pomysłu i tak starannego a umiejętnego przeprowadzenia wszystkich dawnych motywów architektonicznych w pomyśle odnowienia, odpowiadającemu w zupełności najgłówniejszemu warunkowi swemu, to jest zachowaniu budowli charakteru jaki mu nadały czasy, które go wytworzyły.— *XX.*

= Zeszyt 11 „Przeglądu Technicznego“ opuścił prasę i zawiera: dokończenie artykułu „Szkoła rzemiosł,“ dalszy ciąg „O systemach kotłów parowych,“ —„Siarczan glinki,“—Inżenerja cywilna,“—przegląd wynalazków ulepszeń i robót celniejszych —kronikę bieżącą —krytykę i biblografię i tablicę rysunków. Zeszyt ten jak i I-szy zaleca się doborem artykułów.

= Ukazał się już pierwszy numer *Kurjera Lubelskiego* pod Redakcją p. Teofila Głębockiego. Nowy kierownik i wydawca zarazem nie szczędzi widocznie sił i starań aby tylko dzwignąć ten pożyteczny organ prowincyonalny.

= Znany magik St. Roman przejeżdzał przcz nasze miasto do Peterzburga, gdzie zabawiwszy kilka tygodni wróci i rospocznie szereg przedstawioń w Warszawie.

— (Art. nadesł.)—*Szanowny Redaktorze!*—Gazeta „Wiek“ w Nr 43 mając na celu sprawę postępu pracy wiejskiej w ogóle, a postępu rolnictwa krajowego w szczególności, podnosi kwestją, aby właściciele mniejszych osad rolnych, zaprowadzali pouczanie rolnictwa, które to zadanie spełniaćby mogli wędrowni nauczyciele rolniczy.

Za przykład „Wiek“ stawia nam Niemcy, gdzie w acz skromnej liczbie tacy nauczyciele już istnieją. Na kandydatów, proponuje autor artykułu byłych rządców lub ex-dzierżawców, którzy jak zapewnia „dla chleba“ czepiają się najrozmaitszych nieodpowiednich dla siebie zajęć. Projekt takowy według mego zdania nie dałby się wprowadzić w życie, z powodu, iż trudno znaleść ludzi, którzyby będąc teoretycznie i praktycznie na tem polu uzdolnieni, nie mieli odpowiednich zajęć zaś na rządców lub ex-dzierżawców pozbawionych miejsca, trudnoby liczyć, aby stale obowiązki, o których mowa, można im poruczyć.

Jeżeli rządcy nie mają miejsca, to albo nie są fachowymi rolnikami, albo strona ich moralna była ujemną—dzierżawcy zaś potrzebujący umieszczenia są zapewne mniej dobrymi gospodarzami, gdy miejsca swego bytu opuścili.

Są nieszczęścia losu, zbieg okoliczności, pozbawiające ich chwilowo dzierżawy—ale ci chwycą się prędzej obowiązków rządcy w większych dobrach zapewniając sobie tym sposobem lepsze utrzymanie. Trudno znów znaleść agronoma filantropa zamożnego praktycznego postępowego, który nabywszy małą osadę rolną mógł prowadzić gospodarstwo ulepszone z dobrym rezultatem w sąsiedztwie włościan.

Jako jedyny przeto, najstosowniejszy w podjętej tak ważnej społecznej kwestji sposób, uważałbym, aby zamożniejsi właściciele ziemscy, posiadający gospodarstwa postępowe, wydzielali z swych gruntów, dział kilkunasto-morgowy i utworzyli w takowym płodozmian odpowiedni glebie ziemi. Tym sposobem nie narażając się na żadne straty, daliby przykład swym sąsiadom, godny naśladowania. Ci zaś widząc oczywistą korzyść nieżałowaliby w tym kierunku nakładu zapewniającego poprawę osad rolnych.—*H. Stojowski.*

= Pan Salamoński wraz z całą swą truppą zjeżdża dziś do Warszawy, a jutro rozpoczyna szereg przedstawień.

= Wczoraj przed południem, widzieliśmy wożonego na taczkach po ulicach starozakonnego, starca sparaliżowanego. Co chwila przystawano z taczką dla zbierania jałmużny.

Popychający taczkę żydek w średnim wieku, wchodząc i do sklepów, pozostawiał takową na ulicy, narażając ją na najechanie, jak to o mało nie stało się na ulicy Senatorskiej, przy wjeździe z placu teatralnego. Produkowanie publicznie w podobny sposób fizycznej niedoli, nie powinnoby mieć miejsca, zwłaszcza, że cały przybór, na którym złożony był kaleka nieporządkiem wstrętne robił wrażenie na przechodzących. Wszakże znalazłyby się środki wsparcia takiego biednego paralityka bez znaglania go do ruszenia się z domu..

= Dowiadujemy się, że śpiewaczka, panna Aleksandra Okulicz, ma zamiar wkrótce dać koncert na cel dobroczynny. Szczegóły podamy w swoim czasie.

— *(Art. nad.) — Szanowny Redaktorze*! — W Nr. 49 Kurjera Warszawskiego, artykuł mówiący o ogólnem Zgromadzeniu Towarzystwa Muzycznego błędny wydaje fakt, mianowicie co się dotyczy mojej osoby, utrzymując jakobym sam jeden pozostał z dawniejszego składu Komitetu. Albowiem ja jako wychodzący z komitetu z kadencji trzechletniej, tym samym sposobem niepotrzebowałem podawać się do uwolnienia. O sprostowanie tego faktu w pańskiem piśmie najuprzejmiej upraszam.

Z uszanowaniem *Władysław Wiślicki.*

= Jutro w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego, kompletna próba chórowa z koncertu studenckiego. Uprasza się Szanowne Amatorki i Amatorów i chóry Teatralne o liczne i punktualne zebranie się. Nadmienia się przytem, że osoby, które na próbę nie przybędą, udziału w koncercie przyjąć nie będą mogły, gdyż akordy probowane, są trudne i wymagają wielkiego wykończenia. 1—2

— Podajemy tu znaczniejsze wygrane z dzisiejszego ciągnienia 2-giej klassy loterji klassycznej, a mianowicie: Nr 15,761, wygrał Rs. 5,000, u kollektora Dawidsohna Józefa w Warszawie; Nr 9,896, Rs. 1,000, u kollektora Rubineka w Końskich; Nr 21,578, Rs. 800, u kollektora Marguliesa w Lublinie.

= Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 631, w Sali Aleksandrowskiej na prelekcji 437, w Tiwoli na wieczorze muzycznym 160, w Muzeum anatomicznym 129, na przedstawieniu tresowanych psów 72. Przyjechało 473. Wyjechało 561.

= Szanownym pp. Amatorom i Amatorkom, Artystom i Artystkom Opery, professorom Fortepianu, pp. Hermann i Grossmann, Hoferowej, Maleckiemu, Sejdlerowej; zacnym osobom, które raczyły zająć się umieszczeniem biletów na koncert dany w d. 14 (26) lutego r. b. w sali Resursy Obywatelskiej na korzyść pozostałej rodziny po ś. p. Romualdzie Zientarskim, oraz p. Fr. Babińskiego za podjęte trudy co do części administracyjnej, składam w imieniu Komitetu najszczersze podziękowanie, gdyż tylko za ich łaskawym i chętnym współudziałem usiłowania moje pożądany skutek odniosły. *Fr, Stevich.*

— *(Art. nad.)*.—W numerze 36 Kurjera Warszawskiego z d. 4 (16) lutego r. b. opisany był wypadek dwużeństwa, jaki niedawno miał się wydarzyć u jednego z mieszkańców starozakonnych m. Grójca, przyczem podaną była decyzja zapadła w tym przedmiocie w miejscowym Rabinacie,—któremu sprawa ta, jakoby była przedstawioną do rozsądzenia.

Na zapytanie uczynione w tym względzie przez Zarząd tutejszej Gminy Starozakonnych, Dozorowi Bóżniczemu okręgu Grójeckiego, tenże, odezwą z dnia 14 (26) lutego r. b. zawiadomił, że po dokładnem sprawdzeniu, tak w miejscowym Rabinacie, jako też i pomiędzy mieszkańcami miasta Grójca okazało się, iż wspomniony wypadek zupełnie nie miał tam miejsca, i sprawa podobna nie była nigdy sądzoną w tamecznym Rabinacie.—(*P. R.* Równocześnie z tem wzywamy autora artykułu p. Lejzerowicza, który poręczał za prawdziwość faktu, o przybycie do Redakcji).

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ rsr. 9, jako dodatek do ogólnej summy otrzymanej z koncertu na korzyść wdowy i sierot po ś. p. Romualdzie Zientarskim.

— Na tygodniowem zebraniu w jednym z domów obywatelskich w Rawskiem, na granicy Czerskiego, zebrane z loterji fantowej rs. 15, przeznaczono dla niewidomej Katarzyny Łąckiej. Pieniądze te w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ złożone zostały.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od J. K. rs. 3 na drzewo dla biednych.

— Pani K., mieniąca się być dobrze wychowaną damą, przysłała funt używanej waty do przerobienia. Przy odbiorze najniesłuszniej zarzuca oszustwo fabrykantowi od lat 20 znanemu z rzetelności, obraża go słownie i listownie, nie koniec na tem, wzywa go na tłumaczenie do Cyrkułu.—Wszystko to o funt używanej waty!

Dla skończenia sporu i idąc za wspaniałomyślnym przykładem, pani K., która ów funt waty ofiarowała na dobroczynność, składam również na dobroczynność rs. 1 i funt waty nowej, na intencję, aby na przyszłość Bóg strzegł mię od podobnych zdarzeń.

Stały prenumerator *G. M.*

— *Art. nad.—Szanowny Redaktorze!*—Załączoną przy niniejszem piśmie sumkę w ilości 1 rubla ofiarujemy dla biednych, do uznania redakcji ze wzmianką, iż środkiem do zebrania takowej była oryginalna loterja, na której wygrali: panna K. C. i pan Z. T.— Z szacunkiem *P. P.*

— „Birża“ donosi, że pan minister komunikacji zatwierdził już ostatecznie anszlagi kolei żelaznej orenburskiej.

---

† W sobotę d. 6 b. m. odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele Ś. Krzyża w kaplicy o godzinie 9 rano, za duszę ś. p. Księdza Hieronima **Kajsiewicza**, na które rodzina jego Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Za spokój duszy ś. p. Władysława hr. **Małachowskiego**, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, w dniu 6 b. m., to jest w Sobotę o godzinie 11 z rana, w kościele Ś-go Krzyża, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2955—

† W rocznicę imienin ś. p. Amelji **Krupe**, odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest w Sobotę d. 6 b. m. o godz. $10^1/_2$ z rana, w kościele Oblubieńca N. Panny Marji na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne Nabożeństwo, na które pozostała córka wraz z familją, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2927—

† W sobotę t. j. dnia 6 marca, jako w wigilją bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Jakóba Józefa **Rudnickiego**, Mecenasa, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Ś-tego Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Skweru, o godzinie 10-tej rano, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego zapraszają. —2930—

† Dnia 6 marca to jest w Sobotę, o godzinie 10-tej w kościele Ś-go Aleksandra odprawiona będzie Wotywa żałobna za duszę ś. p. Aleksandry **Czarnowskiej**, na które matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Koleżanki zmarłej. —2959—

† W dniu jutrzejszym 6 b. m, t. j, w sobotę o godzinie 11 z rana odprawi się Nabożeństwo Żałobne, w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Sawickiego**, na które pozostała rodzina, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2,978.—

† Ś. p. Agnieszka z Piotrowskich **Popławska**, wdowa, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 86, zakończyła życie w d. 3 marca r. b. Pozostałe córki, zięć, syn i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odprawić się mające jutro w sobotę d. 6 marca r. b. o godzinie 10-tej z rana, w kościele N. M. Panny na Nowem-Mieście, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 2-giej z południa na cmentarz Powązkowski. —2987—

† Ś. p. Franciszka z Turowiczów **Błędowska**, wdowa, w wieku lat 85, onegdaj o godzinie 11ej w nocy, przeniosła się wieczności. Stroskane dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo w kościele Narodzenia Matki Bozkiej, na Lesznie, jutro o godzinie 10ej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 5ej po południu z tegoż kościoła. —2935—

† **Elżbieta Wirgiljusz** wraz z dziećmi składa publiczne podziękowanie wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy w dniu 28 lutego r. b. odprowadzić raczyli zwłoki męża i ojca Ludwika Wirgiljusz na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski.— *Elżbieta Wirgiljusz.* —2781—

— Składamy niniejszem najszczersze podziękowanie tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanej pamięci żonie i mace naszej.

L. Lawendel, synowie i córki. —2,978—

Kronika zagraniczna.

⪤ Skradziony z katedry sewilskiej i odnaleziony w Ameryce obraz Murilla, dostawiony został, jak piszą z Madrytu pod datą 20-go lutego, napowrót do Kadyksu.

Wiadomości polityczne.

Buffet był bardzo niezdecydowanym co do przyjęcia ofiarowanego sobie steru pierwszego gabinetu nowej rzeczypospolitej we Francji. D. 2 b. m. porozumiawszy się z Mac-Mahonem wytłumaczył mu, że potrzebniejszym jest w Izbie niż w rządzie. Przyrzekł tylko użyć wpływu swego na osobistości z jakichby marszałek pragnął złożyć swój gabinet, w celu zjednania ich dla nowej kombinacji. „Agencja Havasa" d. 3 b. m. przed południem w wiadomościach swoich taki stan rzeczy skonstatowała, prostując poprzednie niezgodne z prawdą doniesienia. Według Agencji Buffet i Mac-Mahon porozumieli się najzupełniej w przedmiocie osób, które wejść mają do rządu. Buffet miał jako mąż zaufania i wpływu zbudować gabinet, sam do budowy nie wchodząc.

Wczorajszy telegram dzienników warszawskich, nasuwa myśl niewyraźną wprawdzie, że Bufet podjął się nie tylko prostego pośrednictwa, ale i zupełnego utworzenia gabinetu: konferencja z Dufaurem mogłaby mieć na celu raczej wprowadzenie byłego pierwszego ministra Thiersa do gabinetu jako jednej z jego części składowych niż postawienia go nad gabinetem jako naczelnie kierującej siły. Pozycja Dufaura strąconego wraz z Thiersem, jest w obec Mac-Mahona bardzo drażliwą i sam marszałek wolałby mieć inne oblicze przed sobą, inną dłoń ściskać niż p. Dufaura, jednego z najdzielniejszych przedstawicieli opozycji, człowieka przekonań zbyt republikańskich, uległego wraz z Thiersem cudownej niemal przemianie pojęć, pod ożywczem ciepłem patryotyzmu i działaniem rozumu. Mac-Mahon o którym ciągle donoszą, że nie pomny na obowiązek trzymania z większością parlamentarną, która stworzyła prawa konstytucyjne ciągle się na opozycję ogląda, z p. Broglie narady odbywa.

Dnia 2 b. m. minister sprawiedliwości p. Tailhand, którego ministrowanie w tej chwili już kresu swego dobiega, na pożegnanie otrzymał od zgromadzenia uchwałę wydaną wbrew swym życzeniom. Minister wychodząc z rządu chciał jeszcze pokierować walką o owe dokumenta, których wzbronił się był wydać komisji wyboru w Nièvre i zażądał umieszczenia rozpraw nad raportem Savarego na porządku dziennym dnia 3 b. m.' Zgromadzenie postanowiło zgodnie z wnioskiem komisji odroczyć rozprawy aż do ukonstytuowania się nowego ministerjum. Przez taką uchwałę wyświadczyło może p. Tailhand rzeczywistą przysługę, kto wie bowiem czyby w rozprawach minister nie poniósł klęski, czyby go zgromadzenie nie zniewoliło do wypełnienia żądań komisji. Panuje w sferach parlamentarnych przekonanie, że nowy rząd bezzwłocznie po ukonstytuowaniu się, uprzedzając orzeczenie zgromadzenia, uczyni je nie potrzebnem, gdyż sam od siebie złoży dokumenta, których wydania p. Tailhand tak uporczywie odmawiał.

Postawa republikanów jest niezwykle pojednawcza: żadnych nadmiernych wymagań, gotowość obywatelska do ułożenia wspólnego dla całej większości z 25 lutego programu rządów i postanowienie popierania go nie w interesie oderwanych doktryn, ale wytworzonych rzeczywistych instytucji. Za wygórowane nie można uważać żądania, z jakiem stronnictwo republikańskie chce wystąpić w zgr. narod., aby stan oblężenia, istniejący w 40 departamentach, wobec utrwalenia się stosunków publicznych już zbyteczny, zniesionym został.

Mac-Mahon dnia 27 b. m. przyjmował na posłuchaniu uroczystem posła hiszpańskiego hrabiego de Molins, pierwszego człowieka zaufania Don Alfonsa. Wymieniono mi gdzy sobą nic nie kosztujące grzeczności.

W Izbie gmin w Anglji d. 1 b. m. zajmowano się Irlandją i prawami wyjątkowemi, jakie w niej od wielu lat panują. Sekretarz stanu w wydziale irlandzkim zwrócił uwagę Izby na nadzwyczajną łagodność, z jaką prawa te stosowane były, nie wniósł jednak żądania, aby je zniesiono, przeciwnie w imieniu rządu wypowiedział przekonanie, że z wyjątkiem pewnych ulg, jak nadanie większej swobody prassie i dozwolenie chodzenia po ulicy w porze nocnej, stan nadzwyczajny nadal utrzymanym być musi. Izba, mimo opozycji Irlandczyków przyjęła po pierwszem odczytaniu odpowiedni projekt do prawa.

W Brukselli deputowany Lehardy de Beaulieu zażądał od ministerium przeprowadzenia na konferencjach petersburskich, na które Belgja ostatecznie już przystała, zasady uświęcającej nietykalność mocarstw neutralnych, w sposób wyraźny, zrozumiały, żadnych wątpliwości nie wyradzający. Wnioskodawca zapropomował umieszczenie w akcie ostatecznym kodeksu wojennego, artykułu osobnego o neutralności. Minister spraw zagranicznych według telegramu z d. 3 b. m. na żądanie powyższe nic nie odpowiedział. Za to przyrzekł złożyć Izbie dokumenta z czasów wojny francuzko niemieckiej, o co również dopomniał się był ten sam p. Lehardy de Beaulieu.

Książe kanclerz Bismarck bierze dla poratowania swego zdrowia, sześciomiesięczny urlop, a dla zadowolenia swych wymagań otrzymać ma nową organizację naczelnych władz państwa, których nienależyte funkcjonowanie, nieokreślone stosunki nie mało mu się także do choroby przyczyniały. Książe lubi sam rządzić, chciałby przynajmniej nad wszystkiem czuwać, skoro już wszystkiego sam robić nie może.

Król Alfons przyjmował jak wiadomo w zeszłą sobotę reprezentantów Anglji i Niemiec. Obaj oni wyrazili oczekiwanie swych monarchów, że w Hiszpanji tolerancja religijna znajdzie dla siebie podstawy w samych rządach konstytucyjnych, jakie król Alfons krajowi swemu zapewnił. „Times" donosi, że w odpowiedzi swej król wcale punktu tolerancji nie dotknął — co oczywiście za symptomat korzystny dla protestantyzmu uważane być nie może. Zresztą zniesiono w Hiszpanji małżeństwa czysto-cywilne, utrzymując moc ich tylko dla akatolików. Wszystkie małżeństwa zawarte przez księży od r. 1870 uważają się za nienastąpione a na przyszłość związki podobne zostają jak najsurowiej wzbronione. — Sprawa „Gustawa" ciągle niewyjaśniona. Z Madrytu telegrafują, że już spór załagodzony, pretensje zaspokojone. Z Berlina wysyłają przeciwnie telegramy niepokojące. Berlin mąci wodę i niepotrzebnie z błahej rzeczy robi wielką sprawę europejską. Dyplomacja berlińska mogłaby sobie znaleźć odpowiedniejsze pole dla swego geniuszu. Jedno tylko na obronę jej postawy odpornej przytoczyć można, to mianowicie, że przez odrzucanie zgody chce wywrzeć nacisk na rząd madrycki i wyjednać rękojmie liberalnej polityki religijnej.

Miałby też uzasadniony powód do niechęci, gdyby prawdą było doniesienie „Timesa", że podobnie jak w Bukareszcie list zawiadamiający o wstąpieniu na tron doręczony został w Stuttgardzie i Monachium przez p. de Mazo posła w Austrji. Lecz w takim razie — nie uwierzytelniałby p. Bismarck żadnego posła w Madrycie, a tymczasem fakt ten dokonał się już po owem doręczeniu.

D. 27. b. m. radzili ministrowie pruscy pod prezydencyą samego Bismarcka nad środkami, jakieby przyjąć należało na przypadek gdyby biskupi chcieli urzędownie ostatnią encyklikę papiezką ogłosić. Wyniki narad niewiadome.

Dziekan Hebanowski uwięziony został, iż nie chciał złożyć w sądzie zeznań co do osoby delegata apostolskiego w poznańskiem.— Biskupowi Janiszewskiemu wolno jest przebywać na Szląsku, poprzednie doniesienie nasze zatem sprostowaniu uledz winno.

Minister sprawiedliwości w Przedlitawji odpowiedział nareszcie na interpelację Fuxa w przedmiocie listu nadprezydenta sądowego Heina do Wittmana, (który kierował postępowaniem głównem w procesie Ofenheima.) Minister zaręcza, że Hein nie wywierał żadnego nacisku, rząd zresztą oddał go pod sąd, dla wykazania istotnego stanu rzeczy. Ojciec Wittmana prosi, aby nie zabierano listu jaki syn jego otrzymał; w liście nie ma żadnego punktu do skargi na Heina. W miejsce Banhansa ministrem handlu ma zostać Nordling.

Nowy gabinet węgierski przedstawiał się już królowi na zamku budzińskim. Ministrowie pierwszy raz wstępujący do rządu złożyli przysięgę. Ci, którzy zupełnie wyszli, otrzymali ordery i podziękowania.

Izba włoska dnia 1 marca uchwaliła na wniosek rządu, sprzedaż wszystkich okrętów wojennych przestarzałej konstrukcji i w zniszczonym stanie będących. Garibaldi przemawiał za rządem.

W Waszyngtonie Izba reprezentantów uznała prawa Kellogga do gubernatorstwa w Luizianie, a jednocześnie zaleciła rządowi trzymanie się zdala od zatargów wewnątrznych w Arkansas, dopóki same prawa Unji wmieszania się nie zażądają. Senat odrzucił podatek dochodowy.

Na Sumatrze Holendrzy wydarli Aczyńcom znowu dwie miejscowości. O powstaniu gromadnem Malajczyków nie słychać; same choroby nawet, trapiące obóz holenderski, nie powstrzymują podboju, który wolnym ale pewnym postępuje krokiem.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 5 Marca, godz. 12 w poł.

Berlin 4-go.— Do Izby deputowanych przedstawiony został projekt tyczący bulli „De salute animarum", znoszący uposażenia państwowe przyznane niektórym biskupom i podający warunki pod jakiemi zwrót ich będzie możliwy. W ogóle przepisy w bulli nie będą zniesione.

Berlin 4 go.— Cesarz wydał zakaz wywożenia koni poza granice Niemiec.

Washington marmurowy.

Dzienniki amerykańskie opowiadają zabawną historję posągu Jerzego Washingtona.

Kongres północnych Stanów Zjednoczonych postanowił r. 1832 wykonać w marmurze posąg obrońcy niepodległości Ameryki, który stanąć miał w Washingtońskim Kapitolu. Preliminowana zrazu summa 20,000 mark urosła do 120,000 a rzeczywista koszta posągu po sprowadzeniu do Ameryki wyniosły 240,000 mark.

Po ukończeniu posągu w r. 1840 nasunęło się pytanie: w jaki sposób z pracowni rzeźbiarza Greenhongh we Florencji ma być przewieziony do Washingtonu. Po zaciętej rozprawie w kongresie, minister marynarki otrzymał polecenie sprowadzenia marmurowego Washingtona z za oceanu.

Z Florencji do Genui 22 par wołów wiozło posąg. Po drodze marmurowy Washington zniszczył mosty i drogi i od ciemnej ludności jako święty hołdy odbierał.

W Genui pokazało się, że przysłany przez admirała okręt nie może pomieścić olbrzyma (ważył 420 cetnarów), musiano więc nająć osobny statek. Tym sposobem dostał się wykonany w guście amerykańskim Washington do miejsca przeznaczenia.

Yankessy struchleli po odsłonięciu: „Jakto—mówili—twórca niepodległości naszej ma być w postawie siedzącej i obnażony do połowy? Zgroza! Cała Ameryka zapłonęła wstydem!

Gdy wreszcie tego „kamiennego gościa" ustawiono w Kapitolu okazała się potrzeba rozwalenia kilku murów, dalej podmurowano piedestał, gdyż ziemia zapadała się pod ciężarem kolosu.

Ztąd jednak dla złego oświetlenia i dysproporcji musiano wygnać Washingtona z rotundy i wyznaczył mu miejsce w parku.

Tak się stało—i stąd jednak ogrodnicy, po pewnym przeciągu czasu wyparowali nieszczęśliwy posąg.

Dziś Amerykanie nie wiedzą co z nim począć i pragnęli go jako upominek darować królowi wysp Sandwichskich, ten jednak dowiedziawszy się o tem, co żywo do ojczyzny swej czmychnął...

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

Z dnia 13 (25) Lutego r. b. otwartą została bezpośrednia kommunikacja pomiędzy stacjami: Warszawa, Aleksandrów i Łódź, a Lubeką i Hamburgiem, przez Szczecin.

Egzemplarzy właściwej taryfy, nabyć można w kasie ekspedycyjnej każdej z wymienionych stacji dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, po kop. 30.

Warszawa dnia 1 Marca 1875 r. —2931—

— Pan Walter, właściciel zakładu wyrobów blacharskich w mieście Warszawie i wynalazca nowego pomysłu latarni posiadającej wszelkie warunki bezpieczeństwa od pożaru, o czem już poprzednio wzmianka w pismach tutejszych uczynioną była, powrócił w tych dniach z St. Petersburga, gdzie udawał się w celu pozyskania u właściwej władzy listu przyznania wynalazku na rzeczoną latarnię.

Po przyjęciu podania pana Waltera i ocenieniu przez Władze jego wynalazku, spodziewać się możemy, iż wkrótce, po otrzymaniu żądanego listu przyznania, ujrzymy w praktycznem użyciu latarnie nowego pomysłu, które pod wielu względami znakomicie będą użyteczne i bezwątpienia zjednają sobie odrazu powszechne uznanie. —2762—

— Komitet Towarzystwa „Harmonja", ma zaszczyt podać do wiadomości, iż dnia 6 b. m., t. j. w sobotę, będzie miał miejsce w lokalu „Harmonja" koncert wokalno-instrumentalny na dochód pani Marji Calori, wdowy po Dyrektorze baletu Warszawskiego, na który bilety wzdawane będą w lokalu „Harmonji", przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta, w przeddzień koncertu w porze wieczornej, oraz przy wejściu przed rozpoczęciem koncertu. (3—3) —2,778—

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury."*—Uwiadamia Stowarzyszonych, iż wypłata dywidendy za 2-gie półrocze 1874 r., odbywa się codziennie od godziny 11 do 3 w Kantorze Stowarzyzzenia.

— **Adolf Studencki** Adwokat w St.-Petersburgu Wasyljewski ostrów, Kadecka linija, Nr domu 21, przyjechał do Warszawy, załatwia sprawy sądowe i administracyjne w Petersburgu i Cesarstwie. Mieszka przy ulicy Orlej Nr domu 803. —2572—

— Odpowiedź R. do A. B. List odebrałem, czekam na dalsze objaśnienie. —2950—

Do Osady Zagórów
Kaliskiej Gubernji,

potrzebny jest Doktór. stałego utrzymania do minialnego Rs. 300 i mieszkanie z opałem. Okolica ludna, bo sam Zagórów ma 6000 ludności, a najbliższe zamieszkanie Doktora oddalone o 15 werst. Szczegółowa wiadomość na ul. Królewskiej Nr 1, mieszkania 18 każdego dnia od 2 do 4 godz. po południu, u Studenta Medycyny J. P. 1—3 — 2801 —

KANTOR INTERESSÓW BANKIERSKICH
Władysława Bersohn et C.

w Warszawie

Senatorska Nr 20. Krak.-Przedm. Nr 61.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż ciągnienie Pożyczki Premjowej odbędzie się w Petersburgu **dnia 1 (13) Marca** r. b. że sprzedaje takową **na rozpłaty miesięczne,** jak również przyjmuje **do ubezpieczenia od Amortyzacji;**—przy obecnym wysokim kursie nie ubezpieczając, posiadacze na wielkie straty **narażeni być mogą.**—Również Kantor pierwszy udziela zaliczenia na Pożyczkę Premjową **po rs. 170 na sztukę.** 1—5 — 2505 —

Browar Antoniego Hoenisch
przy ulicy Żórawiej Nr 14.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż stosując się do powszechnego gustu, wyrabia **Piwo** na sposób **Wiedeński** pięknego jasnego koloru i wyborowego smaku, które od reputowanego piwa Drehera, niczem więcej jak znacznie niższą ceną się różni i najwyszukańszy gust zadowolnić może. Sprzedaż powyższego piwa odbywa się w następujących Składach:

W Restauracji p. Biedrzyckiego przy ul. Trębackiej Nr 636/7.
W Restauracji p. Grabowskiego przy ulicy Nowomiejskiej Nr 16—18.
W Zakładzie p. Wiśniewskiego przy ulicy Żelaznej Numer 1549h.
W Zakładzie p. Nowakowskiego przy ulicy Mostowej Nr 6.
W Zakładzie p. Wejssbaum przy ulicy Grzybów Nr 1100.
W Zakładzie p. Przysuszka przy ulicy Leszno Nr 655/4.
W Zakładzie p. Przedpełskiego przy ulicy Aleksandrja Nr 2775.
W Zakładzie p. Przedpełskiego przy ulicy Tamka Nr 2859.
W Zakładzie p. Orzechowskiego przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1559b.

We wszystkich tych składach piwo sprzedaje się na kufle a w trzech ostatnich i na butelki, wyłącznie zaś butelkowa sprzedaż ma miejsce przy ulicy Koziej Nr 626 w Hotelu Kowieńskim. 1—3 — 2758 —

Wyprzedaż nadzwyczajna GARDEROBY MĘZKIEJ przez kupca z Rosji zamówionej, który zadatkował na Rs. 2000, że zaś reszty nie uiszcza, to o 2,000 Rs. taniej wyprzedaje się w Składzie A. Winnickiego, ulica Długa 25

Sprawozdanie
St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów.

O stanie przyjętych od Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem ubezpieczeń na życiu ludzkiem opartych.

W końcu roku 1873 było zawartych 191 ubezpieczeń na summę.................. Rs. 603362.

W roku 1874 ubyło:

a) Z powodu śmierci
5 ubezpieczeń na summę Rs. 7200
b) Z powodu odkupu polis.
5 ubezpieczeń na summę „ 13300
10 Rs. 20500.

Pozostało zatem w końcu 1874 roku 181 ubezpieczeń na summmę.................. „ 582862.

W końcu 1873 r. wartość ubezpieczeń wynosiła Rs. 116753.74
Dochód ze składek i procentów w 1874 roku „ 28058.66
Rs. 144812.40

Wypłacono za 1 ubez. posag. Rs. 750.
„ za 4 ubez. życiowe „ 6450.
Zwrócono wartość 5 ubezpiecz. „ 1449.40.
Wartość pozostałych ubezpieczeń w końcu 1874 r. „ 122996.11.
Wydatki na administrację i zysk Towarzystwa „ 13166.89. „ 144812.40

Warszawa, dnia 13 (25) Lutego 1875 r.

Generalny Agent na Królestwo Polskie

Jakób BEIN.

1—1 — 2869 —

Zarząd Fabryki Tabacznej Towarzystwa „UNION"

zawiadamia:

1° Że Skład Główny fabryczny, mieszczący się w domu W-go Wolffa, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, przeniesionym zostanie z dniem 1 Lipca r. b. do tejże Fabryki.

2° Że Osoby mające chęć, wynająć od daty powyższej sklepy po tymże Składzie, ogółem lub pojedyńczo, zgłaszać się zechcą w tym celu, do rzeczonego Składu.

1—3 — 2944 —

Fabryka i Magazyn
EDWARDA LOTH

ulica Krakowskie Przedmieście Nr 15.

Posiadając już **nowe formy do kapeluszy letnich,** na które przyjmują się **do prania i przefasonowania kapelusze damskie, dziecinne i męzkie** ze wszystkich rodzajów **słomy fantazyjne i filcowe,** upraszam WW. Panie o łaskawe wczesne nadesłanie swych kapeluszy w celu lepszego i prędszego wykończenia tychże.

Panom kupcom i Paniom utrzymującym magazyny mód, nadsyłającym kapelusze do prania partjami, robią się odpowiednie ustępstwa w cenie.

WYPRZEDAŻ TOWARÓW WYSORTOWANYCH odbywać się będzie w Magazynie moim do 20 b. m., j. t.: **kapelusze damskie i dziecinne z ubraniem od rs. 1 kapelusze bez ubrania słomkowe i fantazyjne od 30 kop., filcowe od kop. 15 dla chłopców wykączone od kop. 50.** również **fasony, ozdoby, pióra** i t. p.

Wszystkie powyższe towary po cenie **niżej kosztu.**

2—3 — 2755 — **EDWARD LOTH.**

Swieży transport
Wyrobów Rossyjskich

jako to:

Konfitury w cukrze, **Marmolady, Pastylki** karmelki z różnych owoców, **Nugat** orzechy włoskie smażone w cukrze, **Nalewki** z różnych smaków wyrabiane na podobieństwo francuzkiego **Cassis,** oraz **Czekolada Ballot** Petersburgskie, otrzymał Skład Win i Delikatesów **Aleksandra Boquet** w gmachu teatralnym. 4—4 — 2319 —

CŁOWNY SKŁAD
KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO
Mikołaja Żyżyna,

Przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego pod N-rem 496.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż odebrałem oczekiwany transport Kawioru zupełnie mało solonego, który sprowadziłem naumyślnie na nadchodzący tydzień do blinów, oraz Siomgi mało solonej, Szamaj i Rybców Wędzonych, Śledzi Krymskich, Minogów Rygskich i Sardeli marynowanych, Kilki zwane.

Mikołaj Żyżyn.

—2786—2—3

Do składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robins et Com. z Londynu.
Cegły i Gliny ogniotrwalej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 16—0 — 3068 —

IO — ELEGANCKO lecz PRAKTYCZNIE
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH pod firmą

S. MAGNUSKI i S-ka

ulica Miodowa, 489c, wprost Sądu Appellacyjnego

Z powodu kończącego się sezonu sprzedaje garderobę zimową po cenach zupełnie zniżonych. Zaopatruje Magazyn na nadchodzący sezon w świeże materjały zagraniczne i krajowe. Obstalunki prócz gustu i akuratności, w żądaniach, wykonywa **szybko** po cenach **niższych** lub wyższych, stosownie do żądania publiczności. 3—6 — 2659 —

Harmonja

dnia 6 Marca **Koncert** na rzecz P. **Marji Calori.**

Program:—Odział I. 1) Duet na dwa fortepiany Mendelssohna-Bartoldy, uwertura, wykonają pan i panna Bunk. 2) Pieśń: Noc Marcowa. 3) Odczyt Saphira p. Jan Breland. 4) Arja z Wolnego Strzelca, odśpiewa p. Wojakowska. 5) Pieśń bez słów, na wiolonczellę wykona p. Goebelt.—Oddział II.—6. Duo na dwa fortepiany wykonają pan i panna Bunk. 7) Pieśń w gęstwinie. 8) Pierwszy Koncert Beriota, wykona p. Fischer. 9) Dwa Mazurki Chopina odśpiewa p. Wojakowska. 10) Humorystyczny Odczyt Safira, wypowie p. Jan Breland. 11) Pieśń Okrętowa. 1—1 — 2779 —



Krakowskie-Przedmieście Nr 60, w Niedzielę 23 Lutego (7 Marca) 1875 r.

nieodwołalnie

Ostatnie Przedstawienie

tressowanych **PSÓW**

Początek od godziny 2 do 7-ej. Cena miejsc zwyczajna.

W Sobotę przedstawienie dla uczni i uczennic. Cena kop. 10. 2—3 — 2877 —



Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów Al. Boquet, w gmachu Teatralnym.

37—0 —12241—

TEATR WIELKI.
Dziś: Robert djabeł.—Jutro: Robert. djabeł.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: On będzie moim.— Emancypowane.—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 5 Marca 1875 roku.

Półimperjały ros. rs. 5 kop. 87.
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 50.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 06½.
Austrjackie floreny w biletach k. 65¼

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	50	94	20
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	40	94	10
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	70	91	40
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	88	—	87	70
„ „ „ „ II s. .	87	10	86	80
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	50	79	20
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	98	50	97	50
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864. .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .	194	75	193	75
„ „ „ „ z r. 1866..	194	75	193	75
„ „ „ „ ostempl. .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92	50	91	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. .	72	50	71	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	156	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	25	115	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	233	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. .	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100 . . .	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	645	—	635	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	325	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	75	103	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 81⅑.
Od Likwidacyjnych kop. 104 4/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 101 7/18.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 213 8/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 12½, rs. 105 k 82½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 21, rs. 7 kop. 19
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70, rs. 86 k 40
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 60 rs. 96 k. 15
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — , żądano rs. —.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. — Warszawa, 2 Marca r. b.

Pszenica: za korzec funt. 242 pstra rs. 5.25 kop. —do 5.50 jasno-pstra — — —, biała 5.70 — 6.00, wyborowa— — — **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.05— 4.27½, ruskie 3.85—4.20:; **Groch**: wagi 262, owarzony rs. 6.55 — 6.95, na paszę 5 55 — 6.10; **Jęczmień**: wagi 202 rs. 4.05—4.65; **Owies** wagi 142 rs. 3.07½—3.30; **Wyka** wagi 262, rs. 7.00—8.50., **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rrzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona rs. 2.500 do 3000.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. —.

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. 3 od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimna st. 2.—, w południe ciepła 0.44. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 c. 2

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

Wydanie dziesiąte

poprawione i znacznie powiększone, książki pod tyt.:

365 OBIADÓW

za pięć złotych,

przez **LUCYNĘ C.**,

autorkę jedynych praktycznych przepisów, z dodatkiem 120 obiadów postnych bez ryb, wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych po rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 10.

Skład główny w Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 415. 1—3 — 2948 —

GALERJE WŁOSKIE

ZBIÓR NAJZNAKOMITSZYCH OBRAZÓW I RZEŹB

z Galeryj w Rzymie, Neapolu, Medjolanie, Bolonii, Wenecji i t. d.

w Kopjach na stali

z dodaniem odpowiedniego tekstu.

Wychodzą zeszytami w przerwach 3—4 tygodniowych. Cena zeszytu kopiejek 40 z przesyłką kop. 50.

Zeszyty 1 i 2 opuściły prassę i zawierają w sobie:

Zeszyt 1-y. Uwolnienie Ś-go Piotra z więzienia, podług obrazu Rafaela. Wenus Medycyjska z rzeźby w Galerji Ufizi w Florencji. Parki podług obrazu **Michała Anioła.**

Zeszyt 2-gi. Herkules Farnezejski z rzeźby w Muzeum Narod. w Neapolu. Beatrice Cenci podług obrazu Guido Roni. Gracze, podług obrazu Caravaggio.

Każdy prenumerator z ostatnim zeszytem dzieła otrzyma jako **bezpłatne premjum** kopją na stali z obrazu

Ostatnie chwile Leonarda da Vinci

w formie wielkiego arkusza 38 cent. wysokości a 50 szerokości.

W ciągu roku ukaże się zeszytów 16-cie. Przystępujący do prenumeraty płaci tylko za wyszłe zeszyty i za 16-ty. Następne zeszyty opłacone być mają **częściowo.**

Prenumerata z prowincji nadsyłaną być może **częściowo** lecz w kwotach nie mniejszych jak rs. 2 czyli za 4 zeszyty w ciągu kwartału wyjść mające.

Osoby składające przy przystąpieniu do prenumeraty prócz należytości za zeszyty obecnie wychodzące nadto przedpłatę za ostatnie ośm zeszytów dzieła, t. j. 57 do 64, czyli dodatkowo rs. 3 kop. 20 w Warszawie, z prowincji rs. 4 otrzymają.

Premjum bezpłatne przy 1-ym zeszycie, a zeszyty 57—64 kończące dzieło zostaną im wydane w swoim czasie bezpłatnie.

Prenumerować można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji i w Cesarstwie.

Listy i korrespondencje uprasza się adresować do Księgarni Michała Glücksberga w Warszawie. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411).

Michał Glücksberg

Księgarz-Wydawca.

3—3 — 2126 —

OD WYDAWCÓW ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ.

Przystępując do wydania Encyklopedji mniejszej, mieliśmy w znacznej części przygotowany rękopis, oparty na podstawie naszej Encyklopedji większej. Przybliżone ocenienie objętości tego rękopisu pozwoliło nam oznaczyć zakres całego dzieła na ośm tomów. Przy przeglądaniu atoli, poprawianiu i uzupełnianiu przygotowanego materjału, okazał się brak wielu bardzo wyrazów, niedostających w Encyklopedji większej, zwłaszcza z działu geografii i nauk przyrodzonych, nadto żywy ruch polityczny i przemysłowy ostatnich lat kilkunastu, wprowadził na widownię mnóstwo nowych osobistości i rzeczy, którym się należało opracowanie, o ile można najobszerniejsze. Do tego dodać należy żądanie, niejednokrotnie wypowiadane przez prasę perjodyczną, podawania literatury każdego przedmiotu,—co też z możliwą dokładnością wszędzie przeprowadzonem zostało. Wszystko to znacznie rozszerzyło pierwotnie zapowiedziany zakres dzieła i skłoniło nas do dodania tomu dziewiątego bezpłatnie. Lecz i w tak powiększonym zakresie, cały materjał encyklopedyczny nie dałby się pomieścić bez zbytnich skracań i opuszczań, a ostatnie tomy odbijałyby rażąco od sumiennego opracowania tomów początkowych. Widzimy się przeto zmuszeni, pomimo dodania tomu dziewiątego bezpłatnego, liczbę tomów Encyklopedji powiększyć jeszcze o trzy, tak, że całe dzieło składać się będzie z dwunastu tomów. Do tego powiększenia upoważniają nas liczne głosy, podnoszone tak w pismach czasowych, jako też i w wielu nadesłanych nam listach prenumeratorów, którzy chętnie zgadzają się na dopłatę, byleby całe dzieło na wartości nie straciło. Ośmiela nas też przykład wielu innych Encyklopedyj tak polskich jak i zagranicznych (Encyklopedja illustrowana Spammera, mała Meyera), które podobnież zmuszone były znacznie przekroczyć pierwotnie ustanowioną objętość. Cenę za przybywające trzy tomy, oznaczamy w stosunku tymże samym co za pierwsze ośm, t. j. za tom, dla dawnych prenumeratorów Encyklopedji przy Kłosach, Bluszczu, Muzeum Sztuki Europejskiej i Tygodnika Romansów w Warszawie po rs. 1, na prowincji rs. 1 kop. 25, tak, że cena całego dzieła z tomem dziewiątym, bezpłatnym, wynosić będzie:

w Warszawie rs. 11.
Na prowincji „ 14.

Dla nowo przybyłych prenumeratorów Encyklopedji przy Kłosach, Bluszczu, Muzeum i Tygodniku Romansów po dniu 1 Sierpnia 1874 roku:

w Warszawie każden tom kosztować będzie po rs. 1 kop. 25.
Na prowincji „ „ „ „ 1 kop. 50.

Cena wyżej oznaczona obowiązuje tylko do ukończenia dzieła.

Przy ścisłym druku tego dzieła, możemy słusznie utrzymywać, że wydawnictwo to nasze należy do najtańszych w Europie dzieł tego rodzaju, a w rozszerzonym obecnie zakresie spodziewamy się, że Encyklopedja odpowie wszelkim wymaganiom, jakim czynić może zadosyć Encyklopedja średnich rozmiarów. Co do tego zaś, o ile opracowanie tej Encyklopedji odpowiada obecnemu stanowi nauki, oddajemy się bez obawy pod sąd krytyki—dotąd milczącej. Obecnie kończy się druk głoski P, a całe dzieło w roku bieżącym ukończonem będzie.

S. Orgelbranda synowie.

4—4 — 1401 —

Nakładem Michała Glücksberga księgarza, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW. Hr. Krasińskiego Nr 7 (411) wyszła świeżo książka p. tyt..

Historja o Janaszu Korczaku i o Pięknej Miecznikównie,

powieść z czasów Jana Sobieskiego przez

Józefa Ignacego Kraszewskiego

DWA TOMY

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 35. Książka znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawia i na prowincji. 3—3 — 2124 —

Do Zakładów **S. Orgelbranda Synów** w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej Nr 20, potrzebni są wykwalifikowani

Czeladnicy Introligatorscy, oraz Dziewczyny do składania i szycia arkuszy

Bliższa wiadomość w Kantorze Zakładów. —2733—2—3

Niwy zeszyt 5-ty,

Wyszedł z druku i zawiera: Gazety i Kurjery,—Nowy dokument Łokietka przez Ernesta Swieżawskiego, — Życie i Elektryczność przez Wincentego Niewiadomskiego,—Stanisław Staszic przez Maksymiljana Glücksberga, — O pierwotnej Słowiańszczyznie przez Adama Kirkora,—Nasze obecne malarstwo przez Józefa z Mazowsza, — Sprawozdania z obecnego stanu kraju, Kalisz przez Jana Jeleńskiego,—Z nad Prypeci przez Sykstusa,—Sprawy bieżące przez Bolesława Prusa,—Nowe książki. —2824—1—1

Bibljoteki Warszawskiej

Zeszyt na Marzec r. b. wyszedł z druku i obejmuje: 1) Z siedmioletniej wojny, Opowiadanie historyczne przez J. I. Kraszewskiego. 2) Znaczenie Sylogistyki, przez Józefa Kremera. 3) Epizody z życia Nerona według dzieł E. Reuana. 4) Bibljoteka Uniwersytetu Warszawskiego przez W. Wismonta. 5) Kilka szczegółów nieznanych z życia Łukasza Górnickiego przez Aleksandra Weinerta. 6) Korespondencja. 7) Kronika zagraniczna naukowa, literacka i artystyczna. 8) Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego. 9) Wiadomości bieżące naukowe, literackie i artystyczne. —2884—1—1

W dniu 24 Lutego (8 Marca) 1875 r., o godzinie 10-tej z rana sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie,

Dobra ziemskie

Powodowa, w powiecie Łęczyckim położone. Licytacja zacznie się od sumy rs. 54,258 Vadium rs. 3,000. Bliższe wiadomości powziąść można w kancelarji Pisarza Trybunału, oraz u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego. — **Jakób Kirszrot,** Patron, — Graniczna Nr 13. —2512—3—3

Ogłoszenie.

22-gi Niżegorodzki Półk Piechoty, życzy nająć dobrego **Kucharza** od tego czasu do 1 (13) Września r. b., do swego oficerskiego Klubu. Na conto miesięcznej płaty i drugich warunków umowy, można umówić się z półkiem listownie; adresować należy na mię gospodarza wymienionego klubu, znajdującego się w m. Prasnyszu, Płockiej gubernji. —2563—3—3

Do sprzedania z wolnej ręki

Nieruchomość

w Warszawie położona, łokci przeszło 50 frontu, a przeszło 5,200 łokci kwadratowych placu obejmująca, przy ulicy Złotej, blisko Marszałkowskiej położona, na warunkach dogodnych, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomości bliższej powziąść można u Leona Alojzego Rotwand, Patrona, w Warszawie, pod Nr 1776a (nowy 24), przy ulicy Ś-to-Jerskiej zamieszkałego. —2646—3—3

Podpisany Rejent przy Sądach Pokoju w Warszawie, zawiadamia, że stosownie do uchwały Rady familijnej z d. 17 (29) Stycznia r. b. i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 12 (24) Lutego 1875 r. do Nru 1952 wydanego, **ruchomości** pozostałe po ś. p. Józefie Gierymskim, jako to: meble, sprzęty domowe, garderoba, pościel i bielizna, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 18 Lutego (2 Marca) 1875 r. i dni następnych poczynając od godziny 11ej rano, na gruncie Nieruchomości Nr 1721b (w Szpitalu Ujazdowskim) w Warszawie. Miodowa Nr 10.

Władysław Wydżga Rejent. —2513—2—2

Zawiadamiam osoby interesowane, iż przeniosłem swą Kancellarję na ulicę Ś-to **Jerską** pod Nr 1774 (20), w miejscu gdzie ś. p. Supryniewicz Komornik przez lat 10 utrzymywał takową. Zygmunt **Turowicz** Komornik. —2583—3—3

Un professeur français,

qui a servi dans plusieurs établissements publics, désire donne à domicile des leçons particulières des Langues française et Italienne. S'adresser: Ulica Podwal Nr 505/44, 1-e piętro. De 10 hs. du matin jusque' à 2 hs. après midi. —2878—2—2

Mężczyzna

lat 43 wieku, posiadający języki: Polski, Ruski, Francuzki i Angielski i rachunkowość handlową, oraz obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, oraz gospodarstwem wiejskim, życzy znnleźć odpowiednie zatrudnienie w zakładzie handlowym lub fabrycznym. Reflektanci raczą zostawić swój adres w Redakcyi Kurjera Warszawskiego pod literami M. A. S. —1748—6—6

O S O B Y

życzące się wyuczyć szycia, stębnowanych rękawiczek w jak najprędszym czasie, za cenę umiarkowaną, raczą się zgłosić na Stare-Miasto pod Nr 16 nowy, piętro 1, w offcynie Nr 7 mieszkania. —2951—1—3

O S O B A

w średnim wieku, obeznana w handlu, życzy sobie przyjąć miejsce sklepowej i to z kaucją jaka wymaganą będzie. Ulica Kozla Nr 2822/5, gospodarz wskaże. —2735—3—3

Potrzebne są zaraz

P a n n y

uzdatnione do krawiecczyzny damskiej i podręczne. Ulica Bielańska Nr 14, do Pracowni **Ł. Kietlińskiej.** —2895—2-3

Bona Niemka,

mówiąca po polsku, przybyła z zagranicy, życzy sobie przyjąć miejsce. Bliższe szczegóły listownie do Redakcji pod lit. K. v. W. —2727—3—3

W D O W A

przybyła świeżo z prowincji i znająca się na wszelkiego rodzaju gospodarstwie, poszukuje miejsca na wieś lub w mieście. Uprasza się o zostawienie adresów w Red. Kur. Warsz. pod lit. R. P. —2754—2—2

TANIOŚĆ ELEGANCJA

E. SAMET,

właściciel jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów mezkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro,

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Mezkich w Warszawie,

w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watowane, od **15** do **30** rs. Palta Angielskie do stanu od **20** do **30** rs. Garnitury demi sation, od **15** do **25** rs. Garnitury wizytowe, od **20** do **25** rs. Garnitury balowe od **20** do **30** rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od **14** do **25** rs. Płaszcze gumowe chroniące od deszczu do **9** do **12**. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od **8** do **10** rs. Bonżurki po **10** rs. i wyżej. Spodnie od **4** do **8** rs Kamizelki z najlepszych materjałów od **3** do **5** rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do doborowego materjału. —335-48—0



Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

*(dawniej **OSTROWSKIEGO i Spółki**).*

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

poleca:

Młocarnie maneżowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lokomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą z najsłynniejszej fabryki angielskiej Marshall, Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na o tatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i młynki do czyszczenia zboża, rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i maneżowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i maneżowe;
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie innē odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe własnej fabryki, tudzież z fabryki Noela w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Counectieut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów praktycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów za doskonałość budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała dyplom uznania.
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż co żniwiarka zaletami.
Żniwiarko-Kosiarkę Chempion z fabryki Warder, Mitcheu et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzędzia przyjmują się

w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, okok kościoła Ś-go Antoniego.

Pod tymże adresem należy przysyłać wszelkie listy i korespondencje.—Adres do telegramów **Administratorowi Ostrowskiemu.** —16122—14 0

KATALOG ILLUSTR. I CENNIK NA KAŻDE ŻĄDANIE GRATIS WYSYŁAMY.

NIERUCHOMOŚĆ

Nrem 67 hypotecznym, a 92 policyjnym oznaczona, w mieście Mińsku, pow. Nowo-Mińskim, gub. Warszawskiej położona, sprzedaną będzie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I-ym, w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1875 r., o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa, przed W-nym Kazimierzem Szreder, Assesorem Trybunału Delegowanym. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,573 kop. 55. Vadjum wynosi rs. 750 w gotowiźnie. Warunki są do przejrzenia w Kancelarji W. Pisarza Trybuuału, Wydziału 1-go, pod Nrem 549 i u podpisanego Obrońcy w Warszawie, pod Nrem 1774 zamieszkałego.— **Gadziński, Patron.**
—2938—1—2

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, życzy sobie przyjąć miejsce albo buchalterki w jakim sklepie lub kasjerki, albo za towarzyszkę osobie nie młodej lub też matkowania dzieciom i zarządzania domem, Nowy-Świat Nr 50 u gospodyni domu. —2910—1—1

Nauczycielka Polka, posiadająca oprócz przedmiotów klasycznych, język francuzki z wyborną konwersącją oraz muzykę, poszukuje lekcji na godziny, za pośrednictwem biura Informacyjno-Nauczycielskiego Kamilji Mierkowskiej,— ulica Długa Nr 21, 1 piętro od frontu. Tamże potrzebna Szwajcarka posiadająca język francuzki i niemiecki. —2956—1—3

Potrzebni są:

Nauczyciel

na wieś, posiadający język niemiecki dla przygotowania ucznia do gimnazjum i **Francuzka** posiadająca muzykę. Życzący zgłoszą się na ulicę Chmielną, mieszk. Nr 33, do mieszkania p. Podbielskiej. —2921—1—1

Utrzymująca Pacht

w Młocinach i mleczarnię przy ulicy Mokotowskiej, w domu W. Sarneckiego Nr 12, od Alei Ujazdowskiej wprost Zakładu Leczniczego dla kobiet Nr 21, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że otworzyła od 1go Lutego r. b. takiż Zakład na Nowym-Świecie wprost ulicy Ś-to Krzyzkiej, w domu W-go Łapińskiego, gdzie się mieścił dawniej Bazar francuzki. Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności a szczególniej z dobrą kawą. W każdym czasie, można także dostać mleka gorącego, kwaśnego, herbaty i czekolady. —2898—1—3

Młody człowiek,

świeżo z zagranicy przybyły, znający buchhalterją i oprócz języka polskiego, język francuzki i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Prosi o pozostawianie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K.
—2595—3—3

Potrzebną jest do chłopczyka mającego półtora roku

PIASTUNKA,

średniego wieku i łagodnego usposobienia.— Tylko osoby zaopatrzone w odpowiednie świadectwa zechcą się zgłaszać pod adresem: Chłodna Nr 19, pierwsze piętro. Tamże jest potrzebna od kwartału młodsza. —2712—3—3

Rsr. 10,000,

Potrzebne są na dobra w gub. Warszawskiej położone, zaraz po Towarzystwie Kredytowem, obecnie kończącem się, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 47, mieszkania Nr 26. —2721—2—3

Rsr. 9,000,

do ulokowania na Dobra lub dom w Warszawie. Wiadomość u J. Skurzyńskiego, Nowolipie Nr 10, od godziny 2 do 4. —2871—2—3

Ktoby miał do sprzedania bez pośrednictwa osob trzecich

Dom murowany,

w dobrym stanie, niedaleko środka miasta położony w cenie do rs. 30,000, zechce się osobiście zgłosić, do 9 rano i od 4 po południu lub przysłać adres, ulica Ciepła Nr 4 domu, mieszkania 9. —2936—1—3

Przy kościele Ś-go Karola Boromeusza, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

na 10% czystego dochodu. Kapitał potrzebny około 15,000 rubli. Adresa można zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M. 3. —2674—3—3

Do sprzedania zaraz **tanio**

PLACU

3,306 łokci kw., po rs. 1 kop. 50 za łokieć, przy moście Aleksandryjskim, front od Nowego Zjazdu. Wiadomość w Łazienkach Kurtza Nr 2. —2215—3—3

SYROP Z NADFOSFORONU WAPNA
pp. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY W PARYŻU

Używa się w **katarach, kaszlach, chrypce, kokluszu** (brönchites).

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i Ludw. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk, braciom Drogistom w Kijowie, i p. Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie i Gruzowskiemu.

ŚRODEK,

używający się w migrenie, bulu głowy, newraglji i rznięciu w żoładku, zwany

GUARANA
pp. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY W PARYŻU

Dla uniknięnia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom Drogistom w Kijowie, p. Chróścickiemu i Gruzewskiemu aptekarzowi w Wilnie.
5—0 —1061—

Jest do sprzedania

BROSZA

Zegarek z łańcuchem, Pierścionek z łańcuchem i Pierścionek złoty, brylantami wysadzane, emaljowane, za przystępną cenę Wiadomość na placu Zamkowym Nr 111, 2-gie piętro od frontu. Tamże udziela się **Lekcyj Kroju Sukien damskich**, w przeciągu 12 posiedzeń. —2946—1—3

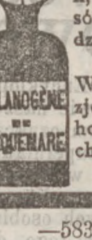
Potrzebna jest Pożyczka,

od 7,000 do 10,000 rs. na 1 numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, oraz są do sprzedania 3 domy w szacunku od 30,000 do 100,000 rs. i Possesja z ogrodem, oraz placem do budowania za 20,000 rs., w blizkości 3ch Krzyży. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich na Kanonii pod 16, mieszkania Nr 1 po południu od godziny 3 do 5 lub też uprasza się o nadesłanie tamże adresów osób interesowanych. —2949—1—1

Koniczyny

białej i czerwonej świeżej, kilkanaście korcy do sprzedania. Wiadomość w Starosiedlicach przez Iłże, lub przy ulicy Miodowej Nr 10, mieszkania Nr 5, próbki są do obejrzenia. Tamże do sprzedania Markiza-Forsztowanie, ozdobne z oknami kolorowemi łokci 5, i beczka do wożenia wody. —2545—3—3

MELANOGÈNE*
DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi



Do zafarbowania w jednéj chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.
—583— 11—0

W mieście powiatowem Janowie Lubelskim jest do sprzedania

DOM drewniany,

pod Nrem policyjnym 319, w blizkości nowobudującej się cerkwi prawosławnej, składający się z 6-ciu pokoi i 2-ch kuchni, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, t. j.: stodołą, stajnią, wozownią, oborą, drwalnią, piwnicą i studnią, oraz oparkanionym ogrodem warzywnym, w ogólnej rozległości 629 sążni kwadratowych rossyjskich. Bliższa wiadomość u miejscowego kasjera miejskiego p. Bolińskiego, lub też u właściciela tej posesji w Warszawie, ulica Marjańska Nr domu 9, mieszkania 8. —2942—1—1

W dniu wczorajszym zgubiono przy rogu Ś-to-Krzyzkiej i Nowego-Światu,

PORTMONETKĘ czerwoną,

w której znajdowało się rs. 27 kop. 50 i bilet na loterję klassy 2-ej Nr 12,485, przez wzgląd na biednego służącego, który to zgubił, łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą, ulica Mazowiecka Nr 11, mieszk. 2.
—2958—1—1

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Bergen sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja



i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i błednicy.

—14932 — 26—

HYDROTERAPJA

Nowe miasto nad Pilicą

Zakład Przyrodoleczniczy

Dra Bielińskiego.

Otwarty w zimie i w lecie, przyjmuje chorych jako internów lub eksternów. Kommunikacja przez Skierniewice i Rawę, lub też wprost z Warszawy przez Grójec. 1—4 — 2849 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, otrzymał świeżą, najlepszą delikatnego smaku

Oliwę Prowancką

(Nicejską), i takową sprzedaje na całe i pół butelki. Nadto poleca następujące przedmioty używane w gospodarstwie domowem:

Ocet najlepszy kuchenny na garnce i kwarty.
Ocet spirytus do marynat, na garnce i kwarty.
Ocet winny francuzki na całe i półbutelki.
Ocet estragonowy na całe i pół. but.
Soki malinowy i wiśniowy, na butel.
Krochmal ryżowy śnieżnej białości.
Krochmal Holenderski i rurkach.
Błyszcz do bielizny.
Sodę do prania.
Terpentynę francuzką (do prania
Ammonję (bielizny.
Farbki w laskach, po 60, 1,20 i 1,80 kop. funt.
Farbkę skoncertrowaną Indygo Carmin.
Ultramarinę do bielizny w rozmaitych gatunkach.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
Wosk do zaprawiania i wycierania podłóg.
Massy do zaprawiania posadzek.
Proszek do czyszczenia metali.

18–20 —17997—



WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Dla dogodności Szanownej Publiczności z dniem dzisiejszym w **Głównym Składzie wódek z Uladówki**, przy ulicy Rymarskiej Nr 471a (2), wprost Banku otwartą została sprzedaż wszelkich gatunków **Wódek i nalewek na miarę** w cenie za kwartę.

Wódek słodkich kop. 48 i 56,
Nalewek „ „ 54 i 72,
Alcoholu dubeltowo Rektyfikowanego 96% garniec rs. 3 kop. 20.
Alcoholu dubeltowo Rektyfikowanego 90% garniec rs. 2 kop 88.

Octu estragonowego i winnego garniec kop. 48, niezależnie od tego sprzedają się w tymże składzie, jak również i Filii przy ulicy Nowy-Świat Nr 1247 (61) wszelkie gatunki **Likierów** i **Wódek** na butelki po cenie dawniejszej to jest: za butelkę litrową wódek słodkich kop 55 i 65 za sztof wódki oczyszczonej żytniówki kop. 60. —2426—4—6

ANGIELSKIE

WYROBY PLATEROWANE

głównie nakładane srebrem i złotem na nowem srebrze (melchior).

Świeży transport w najnowszych fasonach i w znacznym wyborze. **Ceny bardzo przystępne.** Znaczny zapas Sztućców stołowych różnego fasonu, cukiernic, lichtarzy, tac i tacek' inbryków, kloszy do owoców, serwisów do kawy i herbaty, do wina i likieru, do octu i oliwy, do soli i musztardy, koszyków do ciast i owoców, kompletnych garniturów do umywalni, masielniczek i t. p.

Wyroby te zapewniające długą trwałość w użyciu, przewyższają również pod względem elegancji i dobrego gustu wszystkie tu znane wyroby.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą najakuratniej wypełniam. Reperacje uskuteczniam śpiesznie i tanio. Handlującym stosowny rabat.

Ludwik Heilpern

3—3 — 2607 — **ulica Ś-to Jerska Nr 24.**

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cienkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

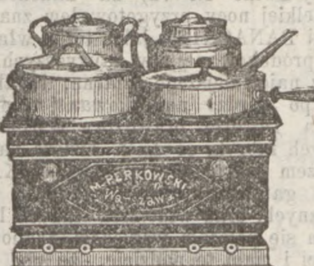
W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli*, *globulów*, *kropli*, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

20—0 —18091—



KUCHNIE NAFTOWE

najlepszych konstrukcji nie wydające żadnego swędu w wielkim wyborze, po cenach jak najniższych, poleca Skład

M. PERKOWSKIEGO,

ulica Bielańska Nr 608 (12).

1—5 — 2926 —

Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych



P. GLOBUS

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu Nr 38 nowy na 1-m piętrze.

Poleca wielki wybór mebli tak wykwintnych z drzewa czarnego, orzechowego, machoniowego i dębowego bogato rzeźbionych, jak i zwyczajnych po cenach najprzystępniejszych.

Również główny skład **Mebli giętych** z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które sprzedaje po cenach stałych fabrycznych. 9—15 — 423 —



SKŁAD FORTEPIANÓW

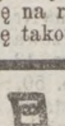


I PIANIN ZAGRANICZNYCH

L FRÄNKLA,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy,

est zaopatrzony w znakomity wybor **Fortepianów** i **Pianin** z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, z **angielską** i **wiedeńską mechaniką** na system amerykański, to jest: **Roenisch, Kaps, Irmler, Prombergier, Heitzman, Cramer, Doerr** i innych. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozpłaty, oraz przyjmują się wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin i najakuratniej się takowe wykończa, po bardzo przystępnych cenach. 5—5 — 1645 —



Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. p. rozmaite, z któremi się poleca 11—24 —749 —

Prawdziwe Kanarki
z góry Harcu.

Wielki wybór tak ulobionych i poszukiwanych **Kanarków,** śpiewających zarówno w dzień jak i wieczorem przy świetle, słowików w zupełności naśladujących, są do sprzedania w Hotelu Paryzkim, w lokalu pod Nrem 83.

F. Klein,
z Harcbergu obok Harcu.
—2961—1—2

W Nowej-Aleksandrji (Puławach) jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

przed pięciu laty wymurowany, z ogrodem i gospodarczemi budynkami. Dom ten składa się z pięciu pokojów, oraz kuchni i spiżarni na parterze, na górze zaś, są trzy pokoiki a piwnice pod całym domem. Oddzielne zaś budynki gospodarcze, drewniane, pod gątem, nowe i wygodne.

Dom ten wybudowany w ogrodzie, bardzo elegancko urządzony i w najpiękniejszym miejscu miasta, tuż przy parku pałacowym.

Ktoby taką realność potrzebował nabyć, raczy się zgłosić do właściciela, niżej podpisanego.

Antoni Bokszański
w Lublinie w hotelu „Wiktorja."
703—4—6

Fabryka Wód Mineralnych Sztucznych przy Aptece SS-ów A. **Frick** w Radomiu, wyrabia wodę Sodową i Selcerską, Oranżady i Limoniady Gazowe, oraz Wody Lecznicze, które sprzedaje w syfonach i butelkach.—Handlującym odstępuje odpowiedni rabat. —1525—5—10

10 Obrazów olejnych,

przeważnie szkoły flamandzkiej i **50** tabakierek nowożytnych jest do sprzedania w domu Nr 3, Marjensztadt (2647a). Wiadomość na 2 piętrze, w mieszkaniu Nr 4, codziennie wyjąwszy świąt od godziny 10ej rano do 4ej po południu. —2557—2—3

Zakład Mleczny,

egzystujący w bardzo dobrym punkcie przynoszący 50%. jest zaraz do odstąpienia z powodu wyjazdu, wiadomość pod Nrem 1582d (17) Aleja Jerozolimska Stróż wskaże.
—2911—1—3

Obora na 6 Krów,

do niej mieszkanie dla mleczarki, osobne podwórko z kilkoma drzewami owocowemi, wejściem od dwóch ulic, do wynajęcia tanio. Ślizka Nr 23 nowy, —2923—1—1

Jest do zbycia **100 pudów wyborowego**

Siemienia Rygskiego

(Wielgolen), po 2 ruble pud. Wiadomość w składzie nasion **A. RODKIEWICZA,** przy ulicy Miodowej Nr 492. —2914—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



FORTEPIAN

Wiedeńskiej fabryki, o siedmiu oktawach. Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 3.
—2920—1—3

Pianina

zagraniczne i krajowe, są do sprzedania w **fabryce Pianin Teodora Elwart**, ulica Wielka Nr 3 przy Chmielnej, reperacje, strojenia i pakowania przyjmują się po przystępnych cenach. —2509—4—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, kryty rypsem. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52 u Tapicera.
—2353—5—6

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznym. Nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach t. j. na garnce, kwaterki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 1068/9.
—2948—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

ZAKŁAD
Piwa Bawarskiego,

w każdym czasie, przy ulicy Gołębiej, pod Nrem 174, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. —2549—3—3

Zamrożone: Jarząbki, Kwiczoły, Ciećwierze, Kapłony rostowskie, nadto: **Sardele, Szamai, Wiziga, Śledzie** Królewskie, **Łosoś** elbląski, **Sionga, Sielawy** Augustowskie, **Koruszka** i **Nowaga, Miód** prawdziwy lipiec, **Ser** prawdziwy **Gambrino, Bryndza** i **Powidła** prawdziwe węgierskie, **Ser Limburski, Sery Francuskie, a** szczególniej **Neuchatel** i wiele tym podobnych produktów, które zwłaszcza na czas Wielkiego Postu poleca skład **Fruktów i Delikatesów**

J. Strubiszewskiego,

egzystujący w domu p. Bujno, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, t. j. wprost handlu Dobrycza. —2618—5—6

Fabryka
Cukierków Angielskich,
Czekolady i Musytardy
Antoniego Hoffmann

(dawniej SCHENNAR),
przy ulicy Leszno Ur 4 nowy,
poleca wyroby swoje Szanownej Publiczności zapewniając rzetelną usługę, przy nader przystępnych cenach. Dla PP. Kupców odstępuje znaczny rabat, —2649—2—3

Ogier siwy,

4-ch lat, rassowy, zdatny do powozu, stada i pod siodło,—tanio sprzedaje się. Włodzimierska Nr 10. —2724—1

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, Zegar pod kloszem duży, Lanszafty krzyżowej roboty i olejny, dwa Lustra duże i wiele innych przedmiotów, przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 32, mieszkania 3, na dole od frontu. —2922—1—3

WIADOMOŚĆ!
Dla WW. Pań i Gospodyń.

Niżej podpisany mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż w Składzie moim (przy ulicy Nowy-Świat Nr 72) na nadchodzące święta Wielkiej nocy, przygotowałem znaczny zapas mąki BANACKIEJ, jako też z własnego młyna produkowanej, w najwyższych gatunkach z najcelniejszego ziarna, i takowe sprzedaje po bardzo umiarkowanej cenie.—Oraz poleca Drożdże prawdziwe Wiedeńskie z najlepszych fabryk, co dzień świeżo nadsyłane. Zarazem posiadam wielki wybór KASZ, w różnych gatunkach tak krajowych jako i zagranicznych, oraz wszelkich innych legomin. Czem się polecam względom Szanownej Publiczności i mam tę nadzieję, że pod każdym względem nie zawiodę oczekiwania.
—2873—1—3 **Jan Gibelt.**

Są do sprzedania za cenę umiarkowaną:

Dwa Materace

z morskiej trawy; materac włosiany w dobrym stanie, kołnierz tumakowy mało używany, wetement grenadinowe jedwabne, czarne z białym w paski, dwie tace duże, maszynka z blachy angielskiej do kawy. Plac Św. Aleksandra, Nr 5, w dziedzińcu na prawo, w oficynie, na pierwszem piętrze, widzieć można codziennie od 9 do 11 z rana, oprócz niedzieli.
—2723—1—2

W bardzo korzystnej miejscowości,
Do odstąpienia na prowincji

Sklep Korzenny,

do całego interesu potrzeba kapitału rs. 1,500. 100 procent poręcza się biorącemu. Tamże do odstąpienia rzeź, z urządzoną **Jatką, Szlachtuzem, Lodownią,** mieszkaniem i wszelkiemi dogodnościami. Sprzedaż roczna mięsa najmniej za 30 do 40,000 rs. praktykuje się.

Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal, Nr 26, w oficynie na 1szem piętrze, gdzie biała karta z nazwiskiem na drzwiach. —2865—1—3

Ważna Wiadomość.

W składzie drzewa, ulica Chłodna Nr 42 nowy, sprzedaje się sążeń drzewa sosnowego po rs. 12, olszowego rs. 13 kop. 50, brzozowego rs. 14 kop. 50, drzewo suche, miara rzetelna, odstawa nastychmiastowa, rąbane rubla wyżej
1—3 — 2953 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

MATERJA na SUKNIĘ,

gros grains lila, za bardzo przystępną cenę. Złota Nr 6, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 3.
—2941—1—3

Koniczyna do nasienia,

jest do sprzedania częściowo, lub ogółem 10 korcy, próbkę każdodziennie obejrzeć można, w temże miejscu owsa nasiennego do 300 kor.

Wiadomość, ulica Piwna Nr 39 pierwsze piętro wprost schodów. —2909—1—3

Są do sprzedania używane

Suknie damskie,

wełniane i jedwabne, oraz dziecinne Suknie, Paltoty i inne drobne rzeczy. Widzieć można od 12 do 2-ej z południa, ulica Długa Nr 47, na 1-em piętrze. —2908—1—2

Ktoby miał do wypożyczenia

na Rewers rs. 400

na rok jeden, zechce złożyć swój adres w Redakcji Kurjera, pod literami X. Y.
—2924—1—3



Są do sprzedania
w Zakładzie Stolarskim
RÓŻNE MEBLE.



Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Toalety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr **10,** piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.**
—2445—4—6

Rządca lub Ekonom

bezżenny, pracowity, uczciwy dokładnie obeznany z gospodarstwem rolnem i leśnem, który to może udowodnić dobremi świadectwami, może mieć zaraz miejsce do dóbr pod Warszawą. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. —2903—2—3

L I S!?

uciekł z pod Nru 17, przy ulicy Chłodnej, kto zawiadomi właściciela tegoż domu gdzie takowy przebywa, otrzyma nagrodę.
—2853—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.

LOKAL

pięć pokoi, przedpokój i kuchnia, na rogu ulicy Karmelickiej i Dzielnej Nr 16 (7), za przystępną cenę. —2734—2—5

LOKAL

zajmowany obecnie na Drukarnię w domu Nr 5 przy ulicy Daniłowiczowskiej, mogący być użyty na inny Zakład, a składający się z oddzielnego pawilonu o parterze i piątrze, tudzież z dziewięciu pokoi mieszkalnych i kuchni na parterze domu frontowego, z urządzeniem gazowem, do najęcia od 1 Lipca.—Tamże Składy. —2267—3—6

Jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Grzybowskiej (róg Żelaznej) w domu Nr 44

LOKAL

złożony z 6ciu pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, piwnic, z ogrodem owocowym, stajnią, wozownią i innemi zabudowaniami gospodarczemi za cenę roczną rs. 750. Wiadomości bliższych Stróż miejscowy udzieli. —2676—3—3

Jest do odstąpienia na kwartał od 8-go Kwietnia r. b., za bardzo przystępną cenę

trzy Pokoje,

kuchnia, schowanko, piwnica i t. d., na dole od frontu. Dalsze zaś zajmowanie pomienionego lokalu będzie zależnem od umowy z gospodarzem. Ulica Chłodna Nr 60, mieszkania Nr 1. —2804—2—2

RÓŻNE LOKALE
na STAREJ-PRADZE,

wraz ze stajniami, wozowniami i spichrzami, w okolicach kolei Terespolskiej, **w domu murowanym**, piętrowym, z 2-ma balkonami, gdzie są dwa sklepy, w jednym z nich dopełniać się będzie sprzedaż różnego mięsa, wędlin, bułek, chleba i innych potrzeb gospodarskich, oraz magle. Wszystkie lokale będą świeżo restaurowane podług gustu lokatorów, **dla Kawalerów** mieszkania oddzielne, restauracja w miejscu, dziedziniec oparkaniony z ogródkiem, letnie łazienki na wodzie, wyłącznie dla miejscowych lokatorów, są do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1875 r. Wiadomość w hotelu Litewskim, w zakładzie najmu karet, u Właściciela, o godzinie 12-tej i od 6 do 8 wieczorem. —2805—2—3

MIESZKANIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 366, obok Dzwonnicy:

3 Pokoje, na 2-em piętrze, z meblami,
3 Pokoje, przedpokój i kuchnia na 3 piętrze
1 Pokój kawalerski, na 3-ciem piętrze.
—2940—1—3

Potrzebne jest do wynajęcia

Mieszkanie umeblowane,

o 2 lub 3 pokojach dla kawalera, oznajmienie o takowem i godzinie obejrzenia oczekuje się w hotelu Polskim, przez Szwajcara,
—2810—2—2

Do odnajęcia kwartalnie lub miesięcznie

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami. Ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 3; wiadomość tamże. —2886—2—3

Do wynajęcia zaraz

Pokój frontowy,

w bliskości Nowego-Świata Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich na Nowym-Świecie, pod Nrem 17. —2818—1—2

Jest do odnajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i opałem, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Królewska Nr domu 5, mieszkania 6, na pierwszem piętrze od frontu.
—2937—1—3

Do wynajęcia każdego czasu

Salon, pokój

i przedpokój z garderobą, umeblowane na 2giem piętrze od frontu. Szkolna Nr 4 mieszkania Nr 6ty. —2947—1—3

Jest do wynajęcia od 8 Kwietnia

Pokój

o dwóch oknach, na dole od frontu, dla osoby płci żenskiej, przy ulicy Kruczej Nr 2 nowy.
—2939—1—3

Do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b w domu Nr 904 (52) przy ulicy Chłodnej

Pięć pokoi

z kuchnią, piwnicą i drwalnią, na drugiem piętrze. Cena umiarkowana. —2673—3—3

Przy **familji francuzkiej,** do odnajęcia, zaraz, miesięcznie lub kwartalnie

Salon,

pokój sypialny i przedpokój, od frontu, umeblowane, z opałem, usługą i stołem. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszk. 7, 2 piętro, vis à vis hotelu Maringe. —2957—1—3

Pod Nrem 8, przy ulicy Nowy-Świat, do wynajęcia od 1 Lipca

Sklep duży, kuchnia, piwnica i góra wspólna.

Pokój, kuchnia, drwalnia i góra wspólna od 1 Kwietnia; również **Stajnia, Wozownia i góra na siano.** Wiadomość u Właścicielki od 2 do 4 godziny.—Tamże dowiedzieć się można o **Domie** do sprzedania przy pierwszorzędnej ulicy.—**Pod Nrem 6 Krucza**: Do wynajęcia od 1 Kwietnia stajnia obszerna z dwoma komórkami, górą na siano, wozownią, piwnica lub drwalnią i górą wspólną. Wiadomość u Właścicielki od godz. 2 do 4. —2925—1—3

W dniu onegdajszym w przejdździe z ulicy Mazowieckiej na Krakowskie - Przedmieście, zgubioną została **Książka do Nabożeństwa,** okuta w srebro. z Opatrznością z jednej, a krzyżem z drugiej strony. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową na ulicę Mazowiecką pod Nr 11, mieszkania Nr 2, za nagrodą jeżeli żądać będzie. —2799—2—3

W nocy z dnia 28 Lutego na 1 Marca w przechodzie z Tłomackiego przez Leszno, na Solną ulicę, zgubiono

Kołnierz tumakowy

damski, uprasza się znalazcę o zwrót takowego, do domu Nr 9 na Tłomackiem, pod Nr 8 mieszkania za nagrodą jakiej żądać będzie.
—2718—6—3

Dnia 1-go Lutego zginął piękny

Wyżeł biały,

rassy ponter, z maleńką łatką żółtą na uchu, w skórzanej obróży. Kto da znać o miejscu pobytu, lub odprowadzi go na ulicę Żórawią, domu i mieszkania Nr 20, otrzyma nagrody **rs. 5.** —2885—2—3

Nagrody Rs. 5.

W dniu 26 Lutego r. b. z domu przy ulicy Miodowej pod Nrem 2, wybiegł **Pies** wyżeł angielski (ceter) biały, z łatami żółtemi. Kto psa tego odprowadzi do domu powyżej wskazanego, pod Nr mieszkania 17ty, otrzyma nagrody Rs. 5. —2679—3—3

W szpitalu Dzieciątka Jezus, znajdujące się przy chorym

dwie premjowe pożyczki

za Nr 16,753 (12) z r. 1864 i za Nrem 10,537 (24) z r. 1866, stanowiące rs. 320 zaginęły. Uprasza się o zwrócenie uwagi na takowe i w razie dostrzeżenia o udzielenie wiadomości pod Nr 13, przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 13. —2644—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою